

R.J. Bunche opuścił Polskę

WARSZAWA (PAP) 19 bm., po trzydniowym pobycie w Warszawie, opuścił Polskę zastępca sekretarza generalnego ONZ — dr Ralph J. Bunche, żegnany przez osoby, które go oficjalnie. W porcie lotniczym na Okęcie gościa żegnali: wiceminister Józef Winiewicz, prof. Michał Kaczorowski oraz dyr. Mieczysław Blusztajn.

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Poznań
piątek
21 sierpień
1959

Nr 198 (4836)

Z myślą o zimie



Ponad 12 tys. ton owoców i 5 tys. ton warzyw przeobraziło już w bieżącej kampanii przetwórcze owoce-warzywa. W tym roku przemysł zamierza przerobić około 140 tys. ton owoców i 32 tys. ton warzyw. Na zdjęciu: oto tegoroczna produkcja Rzeszowskich Zakładów Przetwórstwa Owocowego.

CAF — fot. Miedza

Aby dobrze pracować trzeba się uczyć

Z zadowoleniem należy pojąć inicjatywę dwóch poważnych resortów — handlu i budownictwa, które polepszenie jakości pracy pragną osiągnąć właśnie drogą szkolenia kadr.

1 września br. rozpoczyna się nauka w eksperymentalnej przyzakładowej szkole dla sprzedawców, powstałej przy stołecznym zjednoczeniu branżowym artykułów przemysłowych.

Od 15 października br. rozpoczyna się także szkolenie wszystkich dyrektorów zjednoczeń, przedsiębiorstw hurtowych i detalicznych oraz kierowników miejskich i wojewódzkich wydziałów handlu.

Ukończenie takiego kursu oraz złożenie egzaminu obowiązuje wszystkich pracowników zajmujących wyższe stanowiska.

Egzaminy kwalifikacyjne do końca br. muszą również zdać pracownicy zatrudnieni przy jakościowym odbiorze towarów z przemysłu. Cel tej akcji jasny — nie dopuszczać na rynek tandety.

Ukończenie jednej z kilkudziesięciu szkół handlowych istniejących w kraju i uzyskanie dyplomu wykwalifikowanego sprzedawcy obecnie nie jest jeszcze w handlu obowiązkiem. Należy jednak liczyć się z tym, że już niedługo ukażą się odpowiednie przepisy.

Resort budownictwa organizuje przy zarządach budownictwa i większych przedsię-

30 lat Polskich Linii Lotniczych „LOT”

W 1922 roku we wrześniu towarzystwo AEROLLOYD na trasie Lwów — Warszawa — Gdańsk zapoczątkowało komunikację lotniczą w Polsce. 1 stycznia 1929 roku w miejsce dotychczasowych linii powstało przedsiębiorstwo państwowo-samorządowe pod nazwą Polskie Linie Lotnicze „LOT”.

Jak na owe czasy służyły w nim nowoczesne samoloty: Fokker F-VII, DC-2, Lockheed 14 i Lockheed Electra. Bezpośrednio przed wojną długość linii zagranicznych wynosiła 8.350 km.

Po wojnie PLL „LOT” otrzymała ze Związku Radzieckiego 15 samolotów typu LI-2. Już w 1944 r., gdy część kraju była jeszcze zajęta, samoloty komunikacyjne łączyły tymczasową stolicę Polski — Lublin, z Rzeszowem, Przemyślem i Białymstokiem. 30 marca 1945 r. rozpoczął swoją działalność reaktywowany „LOT”, komunikację zagraniczną rozpoczęto w 1946 r.

Obecnie PLL „LOT” dysponuje wyłącznie samolotami tłokowymi. PLL planuje wprowadzenie do komunikacji lotniczej pierwszej partii turbosmigłowców w 1961 roku. Chcąc je wprowadzić w 1961

r. musimy je zakupić w 1960 r. Zamierzamy w ciągu siedmiolatki przeprowadzić pełną modernizację transportu lotniczego.

Obecnie PLL „LOT” obsługuje 6 linii krajowych o

Sport

KOLARZE-PRZEMYTNIICY UKARANI

PZKol podjął w środę, 19 bm. uchwałę w sprawie ekip polskich kolarzy, które brały udział w wyścigach dookoła Jugosławii i NRD.



Z ekipy, biorącej udział w wyścigu w Jugosławii, zawodnik Głowaty został zawieszony w prawach kolarza do końca 1959 roku, a do końca 1963 r. odsunięty od wyjazdów zagranicznych. Głowaty otrzymał karę za to, że w czasie wyjazdu na imprezę sportową zajmował się handlem, w wyniku czego spóźnił się na start i nie brał udziału w wyścigu.

Zawodnicy: Geszka i Czarniecki zawieszeni zostali w prawach kolarzy do 19 sierpnia 1960 r., a do 19 sierpnia 1961 r. odsunięci od wyjazdów zagranicznych. Odnegli oni udział w ostatnim etapie wyścigu dookoła Jugosławii, nie mając ku temu uzasadnionych powodów.

Kierownicy niefortunnej wyprawy do Jugosławii — Rzeźnicki oraz Włodarczyk, otrzymali upomnienia za niedostateczny nadzór.

Członkowie ekipy, która startowała w wyścigu dookoła NRD: Trochanowski i Jankowski, za usiłowanie przemycu do Polski większej ilości zegarków, zostali zawieszeni w prawach zawodników do końca 1960 r. oraz odsunięci od wyjazdów zagranicznych do 19 sierpnia 1963 r.

Za podobne przestępstwa ukarano również członków kierownictwa ekipy: kapitana sportowego PZKol — Siemińskiego i trenera Kudertę.

Zawodnika Tlustochowicza oraz trenera Żużalkę, za niedopełnienie przepisów celnych ukarano nagana z ostrzeżeniem oraz upomnieniem.

(PAP)

PIEKARZE DUŃSCY JUŻ W FINALE

Piekarze Danii pierwsi zakwalifikowali się do finałów turnieju olimpijskiego w Rzymie. W rewanżowym spotkaniu z Islandią, Duńczycy zwyciężyli 1:1 (1:0).

Obecnie Dania prowadzi w swojej grupie — 5 pkt. (PAP)

Członek Biura Politycznego KC PZPR

Roman Zambrowski

spotkał się wczoraj z poznańskim aktywem

Wczoraj przebywał w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR — tow. Roman Zambrowski. Przed południem nasz gość odwiedził zakłady Cegielskiego a po południu wziął udział w zebraniu aktywu partyjnego w KW PZPR.

W trakcie swego pobytu w HCP, tow. Zambrowski rozmawiał z dyrekcją, Radą Robotniczą, egzekutywą organ. part., Radą Zakładową i kierownictwem org. młodzieżowej, żywo interesując się osiągnięciami produkcyjnymi i życiem załogi. Tematem rozmów były najważniejsze zagadnienia ekonomiczne i socjalne zakładów.

Na spotkaniu z aktywem partyjnym w KW PZPR, tow. Zambrowski wszechstronnie omówił sytuację polityczną i gospodarczą kraju. Uczestniczący w tym spotkaniu działacze partyjni, w szerokiej dyskusji wypowiadali swe uwagi o wielu aktualnych problemach naszego terenu.

W dniu dzisiejszym tow. Zambrowski zwiedzi niektóre ośrodki gospodarki rolnej w powiecie Wrzesnia a jutro uda się do konińskiego centrum przemysłowego.

Prawnicy węgierscy w Poznaniu

Po raz pierwszy w okresie powojennym bawiła w Poznaniu 50-osobowa delegacja Zrzeszenia Prawników Węgierskich, podejmowana przez Zrzeszenie Prawników Polskich.

W skład delegacji wchodził: naukowcy, sędziowie Sądu Najwyższego, członkowie prokuratury i adwokatów, wysocy urzędnicy sekretariatu Rządu i ministerstw oraz radcowie prawni z Budapesztu i większych ośrodków prowincjonalnych. M.in. przybyli: znany procesualista profesor dr Laslo Nevai — członek Prezydium Zrzeszenia Prawników Węgierskich, dr Istvan Kalman — przewodniczący sekcji międzynarodowej tegoż zrzeszenia, dr Pal Simor — prezes Senatu Sądu Najwyższego, dr Sandor Farkas — dyrektor departamentu Generalnej Prokuratury WRL — dr Gyula Fonyo — dyrektor departamentu w sekretariacie rządu.

Role gospodarzy pełnili: prezes Okręgu ZPP prof. dr J. Górski, Prokurator Wojewódzki L. Zboralski, prezes Sądu Ubezpieczeń Społecznych K. Wierszowski, notariusz J. Sikorski, wicedziekan Rady Adwokackiej Olek.

Goście odwiedzili Sąd Powiatowy i Wojewódzki oraz zwiedzili miasto i jego zabytki.

(ak)

Zapowiedź wizyty Min. Spraw Zagranicznych Danii

WARSZAWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych Danii — Jens Otto Krag, odwiedzi Polskę w dniach od 8—13 września br., na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — Adama Rapackiego. Ministrowi Kragowi towarzyszyć będą: szef departamentu polityczno-prawnego duńskiego MSZ — dr Schram-Nielsen, naczelnik wydziału MSZ — Hoelgaard, sekretarz oraz tłumacz.

Podczas swej wizyty gość zapozna się z życiem społecznym i gospodarczym Polski.

Rekord lotniczy

Nowy rekord świata ustanowił znany pilot radziecki Włodzimierz Kokkinaki. Lecąc turbosmigłowcem „IL-18” obciążonym 15-tonowym ładunkiem przebył on 2000 kilometrów z rekordową średnią prędkością 719,5 km.

(PAP)

Memorandum ZSRR w sprawie Niemiec i Berlina

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa powołując się na „źródła zazwyczaj dobrze poinformowane” podała w środę, że ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii, Jakub Malik, przekazał brytyjskiemu Foreign Office memorandum precyzujące stanowisko Związku Radzieckiego w kwestii Niemiec i Berlina.

Według źródeł, na które powołuje się Reuter, memorandum to doręczyć miał Malik 13 bm. podczas spotkania z ministrem stanu w Foreign Office, Johnem Profumo.

Reuter donosi również, że w kołach dyplomatycznych Londynu utrzymuje się, iż dobre oświadczenie Niemiec i Berlina przed tym tygodniem p. Francji de Gaulle’a niego armii w ranczej.

W środę w Londynie gospodarz rządu brytyjskiego, nie potwierdził, mentował donoszący, wych, iż podcz Profumo amb odpowiadał mu dla premiera I

Discoverer — 6 wystrzelony

NOWY JORK (PAP)

Według ostatnich wiadomości, lotnictwo USA wystrzeliło w śróde w przestrzeń kosmiczną z bazy Vandenberg w Kalifornii szóstego z kolei sztucznego satelity, serii „Discoverer”. Posiadał on i tym razem w swej głowicy specjalny pojemnik, który ma się oderwać od rakiety nośnej gdzieś w okolicach Hawajów. Do chwili zamknięcia numeru brak było wiadomości, czy ten nowy eksperyment amerykański wypadł pomyślnie. Nie wiadomo było jeszcze, czy nowy satelita wszedł na orbitę.

Krótko

Dni Ziemi Głogowskiej

Z okazji 850-lecia obrony Głogowa obchodzone będą Dni Ziemi Głogowskiej. Rozpoczną się one nadzwyczajną wspólną sesją rad narodowych — wojewódzkiej, powiatowej i miejskiej. Sesji tej przedłożony zostanie projekt nazwania Szkoły Podstawowej nr 1 imieniem Dzieci Głogowskich. Liceum ogólnokształcące otrzyma imię Bolesława Krzywoustego a jeden z placów — Jana z Głogowa.

Miesiąc pod wodą

Najbardziej nowoczesna amerykańska łódź podwodna o napędzie atomowym „Skipjack” posiada zapas paliwa, który wystarczy na dwukrotnie okrążenie kuli ziemskiej. Może ona przebywać pod wodą bez wyrzucenia około 4 tygodni. Rozwija przy tym szybkość równą szybkości największych niszczycieli.

Wypadek pod Leszmem

Nad miejscowością Długie Stare koło Leszna zdarzył się dwa szybownicy: „Mucha” i „Ja skółka” z Centrum Szybownictwa w Lesznie. Szybownicy prowadzone były przez doświadczonych pilotów — Wiesława Wiecko z Białegostoku i Irenę Raze z Łodzi.

Irena Raze zdołała się uratować, skacząc ze spadochronem. Nie odniosła ona żadnych obrażeń. Pilot Wiesław Wiecko poniósł śmierć.

Na miejsce wypadku udała się specjalna komisja. (PAP)

Budowa drogi na Hel

W przyszłym roku zostanie ukończona budowa drogi o nawierzchni twardej Władysławowo—Hel. Ukończono już pierwszy odcinek drogi, długości 12 km z Władysławowa do Karwi. Na zdjęciu — prace na drodze koło Chalup.

CAF — fot. Uklejewski

Hitlerowski lekarz — morderca przed sądem

Przed sądem ma stanąć wkrótce dr Gottfried Mathes, którego prokuratura oskarżyła o 26 morderstw i 69 usiłowań morderstwa. Według aktu oskarżenia, Mathes zamordował w kwietniu 1945 r. na krótko przed wkroczeniem Armii Radzieckiej, 26 pacjentów kliniki psychiatrycznej na Śląsku aplikując im silną truciznę. (PAP)



CYTOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kier. działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki i Marian Flejsierowicz, kier. działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika, kier. działu sportowego — Tadeusz Kaczmarek, kier. działu terenowego — Józef Pieprzyk.

OPINIE I MYŚLI

LISTY Z NRF

Głośna sprawa odnalezienia na dnie jeziora Toplitz leżącego na pograniczu Austrii i Niemiec kilkunastu tysięcy złotych banknotów, które w 1945 r. liczących skrzyniach zawierających tajne archiwum hitlerowskiej SS i gestapo oraz miliony fałszywych banknotów angielskich, nie schodzi od kilkunastu dni z łamów prasy światowej. Równocześnie wywołuje ona duże zaniepokojenie w bońskich kołach rządowych, których liczni przedstawiciele obawiają się, iż obecne ujawnienie zostanie ich — dotychczas skrytym — hitlerowska działalność.

Jak donosi wiedeńska „Volksstimme“, w skrzyniach wydobytych przez nurków w ostatnich tygodniach znaleziono nie tylko różnej wartości fałszywe banknoty angielskie na wielomilionowe sumy, ale również niezwykle interesujące notatki i dokumenty byłych hitlerowskich oficerów. Wśród dokumentów znajdują się m. in. instrukcje w języku holenderskim, norweskim, angielskim i niemieckim dotyczące akcji sabotażowych. Władze austriackie zaprzeczyły wiadomościom podanym przez niektóre dzienniki zachodnie, jakoby w jednej ze skrzyni miało znaleźć się zdjęcie Himmlera oraz notatki w sprawie niemieckiej „tajnej broni“.

W kilku wydobytych skrzyniach odkryto liczne zapiski dotyczące obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen oraz drukowanych tam fałszywków angielskiej waluty, dalej — bloczek, w którym odnotowywano odbiór specjalnego papieru przeznaczanego na druk fałszywych pieniędzy, jak również listę osób zatrudnionych przy druku fałszywków.

Jak podaje „Volksstimme“, na zwołanej przez austriackie władze bezpieczeństwa konferencji prasowej poinformowano dziennikarzy, iż osoby zatrudnione przy wydobywaniu skrzyni z jeziora Toplitz otrzymały sporo listów z pogroźkami, przy czym tylko jeden nadany został w Wiedniu, pozostałe natomiast nadeszły z... NRF.

(ZAP)

Orkiestra dzieciom

Orkiestra z Ghany gra dzieciom jednej ze szkół kopenhaskich. Zespół ten występuje w klubie jazzowym w Kopenhadze.

Fot. — CAF



F. Dziukowski, Katarzyna Szył, St. Wolek — R. Wakowa — Podo — Otusz, Anasta, Sroda, F. Michal. Na listy odpow...

- Heinkel stracony 1. IX. 1939r.
- Latający aparat Tańskiego
- Radiowe tajniki pilotażu
- Ciekawe pokazy lotnicze

Na centralnej wystawie lotniczej we Wrocławiu

We Wrocławiu na lotnisku Pilezyce trwają przygotowania do centralnej wystawy lotniczej. Wystawa, której otwarcie ma nastąpić 7 września br., zwraca na siebie uwagę swym niespotykanym dotąd rozmiarem.

Będzie ona obrazować dorobek i podstawowe osiągnięcia w dziedzinie rozwoju lotnictwa wojennego, sportowego i pasażerskiego na przestrzeni minionych lat.

Wystawa obejmie szereg różnych działów. Pierwszy z nich poświęcony historii lotnictwa zgromadzi obok eks-

„Latarnie morskie“ zamiast syren milicyjnych

Być może że już niedługo przeraźliwe wycie syren wózków operacyjnych warszawskiej komendy ruchu MO na leżące będzie do przeszłości, dzięki zainstalowaniu nowoczesnych urządzeń sygnalizacyjnych. Pierwsze takie urządzenia wprowadzone z NRF do stacji już zainstalowane na dachu samochodu milicyjnego. Jest to silna lampa przyciągająca na zasadzie „latarni morskiej“. Sygnał ten widoczny jest z odległości kilkudziesięciu metrów.

Jeśli innowacja ta zdoła min. urządzenie tego rodzaju otrzymają wszystkie wozy MO. (PAP)

ponatów — makiety, plansze i fotografie, obrazujące rozwój lotnictwa wojennego i sportowego w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ukazane zostaną tam osiągnięcia polskich konstruktorów oraz pilotów, którzy imię polskiego lotnictwa rozslawili w czasie walk powietrznych II wojny światowej. Wśród eksponatów tego działu wystawiony zostanie hitlerowski samolot „Heinkel“ stracony przez polskiego pilota w dniu 1 września 1939 r. o godz. 7.15 w rejonie Warszawy.

Drugi dział obejmie sprzęt lotniczy — od aparatu Tańskiego poczynając, a kończąc na nowoczesnym samolocie odrzutowym. Dział ten obejmie prawie 100 samolotów i szybowców różnego typu. Znajdą się tam m. in. samoloty wojenne — Lim-y, JAK-1, IL-y, MIG-i, samoloty komunikacyjne z 1948 r., śmigłowiec komunikacyjny S-2 (w budowie), samoloty szkolno-treningowe „Junak“, samolot rolniczy PZL-101 (1958 r.),

samolot turystyczny PZL-102 (1958 r.), śmigłowiec rolniczy SM-12 oraz samolot sanitarny CSS-B.

Rozwój lotnictwa sportowego obrazować będą m. in. szybowiec doświadczalny „CSA“, „Mucha-100“, „Mucha-standard“, „Albatros“, „Salamanca“ i „Jastrząb“.

Interesujący zestaw eksponatów przygotowała także służba lotniczo-lekarska.

Organizatorzy wystawy przygotowują dla zwiedzających wiele ciekawych imprez. W dniu otwarcia wystawy odbędą się pokazy lotnicze oraz skoki spadochronowe. Skoki spadochronowe będą także wykonywane każdego dnia. (AR)

Odkrycie starożytnego miasta

Podczas kopania fundamentów pod stację benzynową w odległości 320 km na południe od Tunisu, robotnicy natrafili przypadek na ślady starożytnego miasta. Uczeń z tunezyjskiego Narodowego Instytutu Archeologicznego przyłączył natychmiast do systematycznych prac wykopalisko.

Już pierwsze dokładniejsze badania wykazały, że pod powierzchnią ziemi kryją się ruiny wielkiego miasta. Dostarczają one niewątpliwie wiele cennych informacji dotyczących małego dotychczas znanej przeszłości południowej Tunezji.

Nie wiadomo jeszcze, kim byli mieszkańcy zapomnianego miasta, archeolodzy przypuszczają, że byli oni chrześcijanami i żyli około czwartego wieku n. e. (PAP)

„Pieniądze nie śmierdzą“ bawarskim ministrom

W Monachium zakończył się sensacyjny proces, który przez miesiąc utrzymywał w napięciu opinię publiczną w Zachodnich Niemczech. Na ławie oskarżonych zasiadli: b. wicepremier federalnego rządu bawarskiego i minister rolnictwa a zarazem przewodniczący Bawarskiej Partii — prof. dr Józef Baumgartner, b. bawarski minister spraw wewnętrznych i skarbnik tejże partii — dr August Geiselhöringer, dwaj posłowie do sejmiku bawarskiego — Klotz i Michel oraz dyrektor kasyna gry w uzdrowisku Kissingen — Freisehner.

Oskarżeni oni zostali o udzielenie koncesji na dom gry za pobraniem 24 tys. marek na rzecz Bawarskiej Partii oraz o materialne korzyści osobiste. Oskarżeni w śledztwie pod przysięgą temu zaprzeczyli. Przewód sądowy i zeznania dyrektora kasyna gry potwierdziły zarzuty oskarżenia. Prokurator zarzucił im krzywoprzysięstwo. Sąd skazał b. wicepremiera Baumgartnera na 2 lata więzienia, b. ministra Geiselhöringera na 1 rok 3 mies. aresztu, posłów Klotza i Michela po 2 lata więzienia. Dyrektor kasyna gry Freisehner otrzymał karę 1 roku i 3 mies. aresztu.

Wyrok sądu monachijskiego wywołał w kołach politycznych NRF silne wrażenie. Po ogłoszeniu wyroku zwołana została niezwłocznie bawarska rada ministrów, która postanowiła przystąpić do zamknięcia kasyna gry w uz-

drowiskach Kissingen, Wiessee, Reichenhall. Pozostanie jedynie kasyno gry w Lindau, które otrzymało koncesję od francuskich władz wojskowych. (fh)

Na fali dnia

Włochy na marginesie

Zapowiedź rozmów amerykańsko-radzieckich na najwyższym szczeblu zastała rząd włoski w poważnym stopniu nieprzygotowany, nie dziwi więc, że przez kilka dni reakcje Rzymu były różnorodne: od zakłopotania i pesymizmu — po wymuszony optymizm z domieszką powątpiewań i zastrzeżeń. Jeszcze w przeddzień wiadomości o wyjeździe Chrusczczowa do Stanów Zjednoczonych włoska prasa chadecka, a więc najbliższa rządowi, pełna była nagłówek o „załamaniu się rozmów Wschód-Zachód“ itp. Kiedy wiadomość była już znana, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych zabierał na ten temat parokrotnie głos, dobitnie świadczący o zmienności nastrojów w Pałacu Chigi, siedzibie MSZ.

Premier Segni i minister spraw zagranicznych Pella powrócili pospiesznie z urlopów do Rzymu, aby — po konsultacjach — złożyć formalne oświadczenia, w których wyrażono w równej mierze nadzieje, jak i obawy wokół przyszłych rozmów Chrusczczowa z Eisenhowerem. Następnym krokiem dyplomacji włoskiej był oficjalny wniosek o uprzednie zwołanie nadzwyczajnej konferencji szefów rządów 15 państw, które należą do paktu atlantyckiego. Za ledwie prasa prorządowa zdolała podać, że „USA zamierzają przyłączyć się do propozycji włoskiej“, przyszła odpowiedź, iż taka konferencja nie wchodzi w ogóle w rachubę. Odmowa padła ze strony Stałej Rady NATO, w której, oczywiście, Stany Zjednoczone mają decydujący głos.

Dyplomacja włoska nie odniosła więc sukcesu i została potraktowana w sposób, który wywołał falę krytyki pod

adresem rządu nie tylko ze strony opozycji, lecz nawet lewicy chadeckiej. Jeden z jej czołowych rzeczników prezes znanego państwowego przedsiębiorstwa paliw płynnych — ENI, Enrico Mattei, napisał w „Nazione“: „W polityce zagranicznej cierpimy na kompleks uniżoności, lub — mówiąc ogólniej — na kompleks błędnego krewnego“. Nie zabrakło też głosów podkreślających za pełne załamanie się polityki „osi Bonn — Paryż — Rzym“, której Segni i Pella byli gorącymi zwolennikami.

Włochy są członkiem paktu atlantyckiego, w którym — od chwili jego powołania — odgrywały jedynie drugorzędna rolę państwa, podporządkowującego się biernie dyrektywom kierownictwa NATO. Próba uzyskania przez Włochy pewnego, choćby skromnego, wpływu na polityczne decyzje Zachodu podjął, jako pierwszy, prezydent Gronchi. Przemawiając w lutym 1956 r. w Kongresie amerykańskim wypowiedział się za „lepszym działaniem aparatu NATO i należytych uwzględnianiem wartości wkładu, dokonanego przez członków paktu na rzecz wspólnej sprawy“. Przy okazji Gronchi wyraził gotowość czynnego udziału Włoch w polityce NATO. Myśli prezydenta Włoch nie znalazły jednak praktycznego zastosowania. W lipcu ub. roku ówczesny premier, Fanfani, wystąpił z projektem „stałych konsultacji i jednoci stanowisk we wspólnych problemach w łonie organizacji paktu atlantyckiego“. I ten projekt pozostał bez echa. Natomiast w październiku 1958 r. Francja — bez wiedzy Włoch — wystąpiła z głośną wówczas koncepcją utworzenia

w NATO „dyktatoratu trzech mocarstw“, tj. USA, Anglii i Francji. Wiadomo, że anglosascy sojusznicy odrzucili tę propozycję.

Włochy znalazły się w NATO osamotnione w swych koncepcjach. W tej sytuacji rząd Segniego, pragnąc za wszelką cenę wywalczyć dla Włoch przestżowe miejsce w obozie zachodnim, zaczął się coraz bardziej wiązać z polityką Bonn i Paryża. Rezultatem było powstanie owej „krzywej osi“, do której z czasem zamierzono dołączyć Hiszpanię. Była to koncepcja „katolickiego czwórprzymierza“ państw zachodniej Europy. W rzeczywistości, również na osi Bonn — Paryż — Rzym Włochy odgrywały uboczną rolę, nie mając żadnego istotnego wpływu na posunięcia swych partnerów. W Rzymie dokonano kolejnej próby — zbliżenia się do Stanów Zjednoczonych, szukając tam opłoki i zyciowości. Wynik zabiegów nie mógł zaspokoić ambicji: w przerwach konferencji genewskiej min. Pella został jedynie dopuszczony do tzw. „konsultacji“ ze swymi zachodnimi kolegami.

Polityka zagraniczna Włoch, której chadeckie rządy nie potrafiły zdobyć się na samodzielność, dostosowana do aktualnych warunków, lecz jedynie na ślepe powtarzanie „wierności sojuszu atlantyckiemu“, przyniosła ten wynik, że w obecnym etapie rozwoju stosunków pomiędzy Wschodem a Zachodem 50-milionowe Włochy traktowane są jako sojusznik, którego WYSTARCZY poinformować o tym, co się dzieje.

GRZEGORZ TYŃSKI

Ze świata wielkiej polityki

Wariat z Luizjany

Czy można sobie wyobrazić, aby np. burmistrz jakiegoś miasta, uznany przez lekarzy za chorego umysłowo i osadzony w klinice psychiatrycznej, wyrwał się stamtąd przemocą i pełnił nadal obowiązki.

Zdarzyło się to w stanie Louisiana w USA, a historia o której mowa, dotyczy gubernatora tego stanu Earl Kemp Longa.

Dnia 30 maja 1959 r. do gabinetu gubernatora weszło dwóch, jak opowiadał później Long, silnych drabów, którzy błyskawicznie go obezwładnili, wynieśli z budynku gubernatorskiego w Baton Rouge, wsadzili do samolotu i przewieźli do domu obłąkanych w Galvarton w stanie Texas.

Long wkrótce uciekł z zakładu psychiatrycznego, pomimo, że lekarze rozpoczęli już jego leczenie. Powrócił do Baton Rouge i zwołał z urzędu lekarzy, którzy wydali świadectwo o jego stanie psychicznym. Kazał się zbadać przez innych lekarzy, lecz ci również stwierdzili paranoiczną schizofrenię. Osadzono go więc ponownie w klinice psychiatrycznej, tym razem w Mandevillo w Louisianie, lecz i z tej kliniki Long wydostał się, po drodze pobili dwóch policjantów powrócił do Baton Rouge wciąż jako pełnoprawny gubernator. Przede wszystkim dał dymisję całemu personelowi kliniki, a następnie zwołał komendanta policji, który wydał rozkaz przewiezienia chorego Longa do zakładu.

Nowe konsylium lekarskie, które zwołał, postawiło mu już lepszą diagnozę, lecz nie zadowolony z niej, wydał oficjalny komunikat o pełnej swojej poczytalności i urzęduje dalej.

Ponieważ zbliżają się wybory nowych gubernatorów w USA, Long wystawił w lipcu br., swoją kandydaturę i ogłosił program wyborów. Zapowiada w nim budowę podwojnych autostrad, jedną dla „rozsądnych i ostrożnych“, drugą dla „szalonych i pijanych“. Ogłasza koniec reformy klinik i szpi-

tali psychiatrycznych, etc. Piękny program wyborczy i niemniej piękna sylwetka kandydata... Stany Zjednoczone są rzeczywiście krajem nieograniczonych możliwości. (fn)

KRONIKA
Sądowa

MARTWE DUSZE W PPR-B

Jednym z kolejnych nasładowców gogolowskiego Czerchykowskiego był Marian Bibrowicz, który pełnił funkcję kierownika warsztatu mechanicznego w Poznańskim Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym. Bibrowicz wpadł na pomysł, by w listach płac umieścić nazwiska kilku robotników nie zatrudnionych w PPR-B. Pensje tych martwych dusz zagarniał pan Marian, uprzednio podrobiwszy podpisy na liście płac. W ten sposób przywłaszczył sobie 2 tys. zł. Prócz tego przekroczył zakres swych uprawnień, celu zapewnienia korzyści materialnej innym osobom. Sąd Powiatowy dla m. Poznania wymierzył kombinatorowi karę 3 lat więzienia oraz pozbawił go na okres 2 lat publicznych i obywatelskich praw honorowych. (ak)

WABIK?... RYBKİ

Pod pretekstem pokazania akwarium z rybkami Józef Chojnacki zwałił do swego mieszkania przy ulicy Żupańskiego 13a trzy dziewczynki w wieku od 5—9 lat i dopuścił się wobec nich czynów niegodnych. Kara — 1,5 roku więzienia. (ak)

Zakaz sprzedaży „psiny“

Rząd NRF uchwalił projekt ustawy przewidującej karę grzywny a nawet więzienia dla osób trudniących się ubojem psów i kotów oraz sprzedażą mięsa wymienionych zwierząt w celach konsumpcyjnych. (PAP)



Tylko w „KOZIOŁKACH“

TRZY LOSOWANIA na ten sam KUPON

25 nagród rzeczowych w sierpniu. - 500.000,- zł czeka na Ciebie! Korzystaj z kuponów abonamentowych — Korzystaj z kuponów abonamentowych

Jaka szkoda, że kończy się lato...



CAF — fot. Ukłejewski

Decyduje jakość

Stale choć powoli, poprawia się jakość towarów, które znajdują się w sklepach. Dzieje się to wskutek wzrastającej konkurencji, zwiększonej podaży a także dzięki stałemu i intensywnemu zabiegom, stwarzającym właściwą atmosferę wokół tej sprawy.

W związku z Krajowymi Targami — „Jesień” będzie rozpisan konkurs pod hasłem: „Dobre — ładne — poszukiwane”. Mogą wziąć w nim udział wszystkie przedsiębiorstwa, które zgłoszą ciekawy, tani i dobry — objęty regulaminem artykuł. Nagród jest sporo i są bardzo pojętne.

Minister Handlu Wewnętrznego ustanowił 6 nagród po 10 tys. zł za niedrogi ubranie męskie, główkę do syfonu szklanego i tworzywa sztucznego, wózek portowy dziecięcy itp. Minister Przemysłu Chemicznego wyznaczył 3 nagrody po 10 tysięcy zł za

śniegowce, środki do prania w pralkach mechanicznych, a Minister Przemysłu Ciężkiego dwie nagrody po 10 tysięcy zł za pralkę z wirnikiem i kuchnię gazową.

Łącznie na ten cel przeznaczono 230 tysięcy zł, nie licząc nagród dodatkowych. Będzie znaczne, aby tylko skuteczne. (zm)

„7 Dni”

Ostatni numer tygodnika „7 Dni” zawiera specjalny dodatek poświęcony w całości naszym Ziemiom Zachodnim. Całość numeru, estetycznie wydana i bogato ilustrowana zawiera 64 strony. Dodatek poświęcony jest przede wszystkim Polonii na całym świecie, toteż najważniejsze artykuły obrazujące osiągnięcia Ziemi Zachodnich w okresie 15-lecia są drukowane w języku angielskim. Numer kosztuje 3 zł. (t)

NA STYKU

prywatne rzemiosło — państwowy przemysł

Uchwalona w grudniu 1957 r. ustawa o obrotach i usługach rzemiosła i prywatnego przemysłu na rzecz gospodarki uspołecznionej w założeniu swym miała uporządkować sytuację w tej dziedzinie. Czy uporządkowała?

Ustawa nie neguje konieczności utrzymywania kontaktów gospodarki uspołecznionej z indywidualnym rzemiosłem i przemysłem, określa jednak pewne ich ramy i kierunek. Tak więc przewiduje ona maksymalną wysokość sum, na jakie można udzielić zleceń prywatnym przedsiębiorcom i rzemieślnikom (po uprzednim sprawdzeniu, czy dane zlecenie nie może być wykonane przez przedsiębiorstwo uspołecznione), określa też tryb postępowania w tych kwestiach (ogłaszanie przetargów, zbieranie ofert, kontrola wykonywania zleceń itp.).

Z jednej więc strony chodzi o ochronę interesów gospodarki narodowej poprzez ustawowe określenie ram współpracy z przedsiębiorstwami prywatnymi, z drugiej — o skierowanie uwagi indywidualnego rzemiosła na świadczenie usług bezpośrednio na rzecz państwa. Oba więc założenia nie tylko piękne, ale ze wszech miar pożyteczne i na czasie.

PRAKTYKA?

Jak wygląda codzienna praca? Posłużymy się tu dwoma, w miarę reprezentatywnymi dokumentami: opracowanym niedawno przez Naczelny Izbę Kontroli i Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny Min. Finansów sprawozdaniem z przebiegu praktycznej realizacji ustawy, oraz meldunkami o sytuacji rzemiosła, nadesłanymi po II kwartale przez poszczególne Izby terenowe do Związku Izb Rzemieślniczych.

Naprzód wyniki kontroli. Poddano jej 162 różne przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe i tylko w 23 stwierdzono „zgodność udzielanych jednostkom gospodarki uspołecznionej zamówień z obowiązującymi przepisami”. W większości zakładów stwierdzono naruszenie przepisów w tym względzie, łącznie z nadużyciami. Najczęstszym wykroczeniem jest rezygnowanie z przetargów, bądź ich tendencyjne rozstrzygnięcie na rzecz przedsiębiorców prywatnych.

Przeglądanie materiałów Związku Izb Rzemieślniczych dostarcza diametralnie różnych spostrzeżeń. Większość Izb narzeka na spadek obrotów z przedsiębiorstwami pań-

stwowymi, niektóre podają nawet ilość zlikwidowanych z tego powodu warsztatów. Powtarzają się przykłady uciekania od wszelkich kontaktów z rzemiosłem itp.

Dwa różne dokumenty, dwie różne opinie. Gdzie więc szukać rzeczywistej prawdy? Wyda się, że starym i na ogół niezawodnym sposobem — po środku.

USŁUGI

Wypada powtórzyć po raz nie wiadomo który, że ograniczanie się rynku zbytu rzemiosła jest — niezależnie nawet od ustroju — normalną kolejną rzeczą przy stałym rozwoju produkcji przemysłowej. Narzekanie z tego powodu na nic się tu zda i niewiele przyniesie samemu rzemieślnikom. Oczywiście — usługi świadczone na rzecz przedsiębiorstw państwowych są dla rzemiosła lepiej opłacalne (większe rozmiary, inne ceny itp.), nie zmienia to jednak w niczym konieczności przedstawienia się rzemieślników przede wszystkim na usługi bezpośrednio dla ludności. To jest głównie racją bytu współczesnego rękodziela.

Z drugiej strony, pomimo narzekań, pomimo niewątpliwych trudności w zbycie, obroty rzemiosła w zakresie usług z przedsiębiorstwami państwowymi bynajmniej nie

wykazują wyraźnych tendencji malejących. Trudno też nie uznać faktu, że nie zawsze są one prawidłowe. Dowodem — kontrola NIK-u.

Ale też i kontrahent uspołeczniony nie zawsze jest tu w porządku wobec rzemiosła. Wiadomo np. że niektóre przedsiębiorstwa państwowe (zwłaszcza handlowe) w obawie przed posądzeniem ich o korzyści płynące z kontaktów z prywatną inicjatywą — nie jednokrotnie zbyt gorliwie i jednostronnie „realizują” ustawę o robotach, dostawach i usługach, nie dopuszczając w ogóle do kontaktów z indywidualnym rzemiosłem, mimo ich gospodarczej opłacalności.

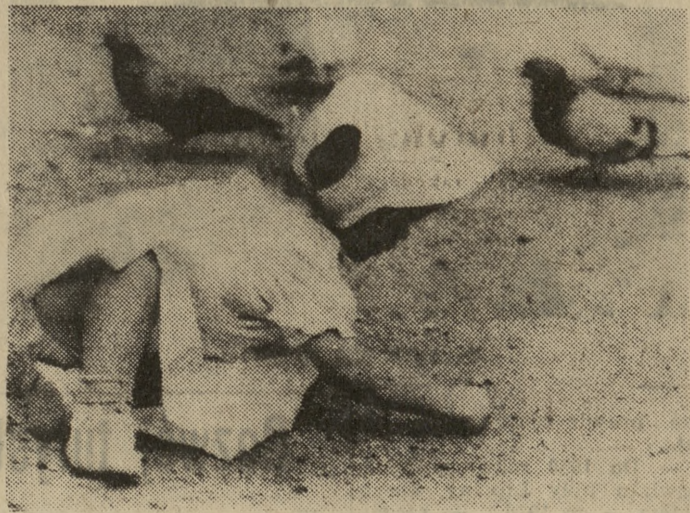
Niejednokrotnie też obniża się cenę przetargu, mimo że sam fakt jego wygrania przez rzemieślnika dowodzi, iż była ona dostatecznie niska. Obowiązuje u nas co prawda przepis, że wszystkie ceny muszą być zatwierdzone przez Komisję Cen, w tym jednak wypadku słuszny jest chyba postulat rzemiosła, by ceny wygranych przetargów były od tego zwolnione, przynajmniej w sensie ich obniżania.

POTRZEBA

Wyda się, że wszystko co zostało wyżej powiedziane, w żadnym wypadku nie może świadczyć o zbieżności ustawy regulującej usługi rzemiosła wobec gospodarki uspołecznionej, lecz wręcz przeciwnie: potwierdza żywotną potrzebę jej istnienia. Rzecz tylko w tym, by była w praktyce właściwie realizowana.

AGES

Przyjemnej zabawy



Fot. — K. Przychodzki

CYTOS
CZYTELNIKÓW

W związku z listem A. Odobrego, umieszczonym w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 6 br. pt. „Przeciw Pieczętom” — Wojewódzki Zarząd Ubezpieczeń Społecznych pragnie również włączyć się do dyskusji.

Wojewódzki Zarząd zgadza się z wywodami ob. Od obecnego co do konieczności wpisywania przez pracodawców dat rozpoczęcia i zaprzestania pracy w legitymacjach ubezpieczonych, nadmienając, że w obowiązujących w tym zakresie przepisów, pracownicy podejmujący pracę względnie zwalniani są obowiązani do przedkładania legitymacji ubezpieczeniowych pracodawcom celem dokonania odpowiednich wpisów.

Przepis ten aczkolwiek często zaniadany, tak przez pracowników jak i pracodawców, ma na celu zapobieganie nieprawemu uzyskiwaniu świadczeń leczniczych przez osoby nieubezpieczone. Należy przy tym wyjaśnić, że wpis dokonany do legitymacji ubezpieczeniowej zachowuje swą ważność przez okres 3 miesięcy, wobec czego pracownik ubiegający się o świadczenia lecznicze w okresie ważności wpisu, nie jest zmuszony do każdorazowego uzyskiwania zaświadczenia pracodawcy. Posiadanie więc zawsze aktualnego zaświadczenia należy wyłącznie od przyczynności i dbałości pracowników o swoje sprawy.

Zresztą, w przypadkach nagłych, lekarze są obowiązani do przyjęcia pacjenta i udzielenia mu pomocy bez względu na to, czy pacjent może wylegitymować się uprawnienia legitymacji ubezpieczeniowej z aktualnym zaświadczeniem pracodawcy. W nagłych wypadkach lekarz powinien udzielić pomocy także za okazaniem ważnej legitymacji służbowej lub tymczasowego zaświadczenia pracodawcy.

Z powyższego wynika, że obowiązujący system poświadczania w legitymacjach ubezpieczeniowych nie jest żadną uciążliwą formalistyką i nie powinien sprawiać trudności zainteresowanym pracownikom.

Wojewódzki Zarząd Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu

Marszym dla przypomnienia — młodzieży dla nauki

Gdy Marszałka Sejmu nazwano durniem

Przemówienia i pisma Józefa Piłsudskiego

Pan marszałek Daszyński, wskazując na gen. Składkowski i podpłk. Becka. — Może pan generał i pułkownik zostaną (wskazuje na salonek).

Pan Marszałek Piłsudski: Nie, Pan przekręca wszystko, i dlatego wziąłem dwóch świadków (krótki uścisk rąk, śladają).

Pan Marszałek Piłsudski: Słyszałem, że miał pan jeździć do pana Prezydenta, więc nie przychodziłem do pana, teraz widzę, że pan jest tu, więc przychodzę i chcę pana spytać, po co robi pan te hece. Czy ja mam długo czekać na otwarcie Sejmu? Czemu pan nie otwiera Sejmu? Co znaczą te hece?

Pan marszałek Daszyński: Czy to, że tu są panowie oficerowie w Sejmie?

Pan Marszałek Piłsudski: Nie, nie to, ale to, że pan nie otwiera posiedzenia Sejmu. Czemuż pan go nie otwiera?

Pan marszałek Daszyński: Pod bagnetami, karabinami i szablami izby ustawodawczej nie otworzę. W hallu są ubrojeni oficerowie.

Pan Marszałek Piłsudski: Jak to pan dowiedzieć?

Pan marszałek Daszyński: Mówili mi to moi urzędnicy.

Pan Marszałek Piłsudski: Oh, pańscy urzędnicy! Jeżeli pan tego nie chce, to trzeba było ogłosić zawczasu. Nikt tak nie robi, a przed wąskimi wejściami, gdzie ogłoszenia nie ma, zawsze tłum zebrać się musi. A pózniej jacyś fagasi, albo którzyś z posłów każą oficerom wychodzić!). Po co te głupstwa?

Pan marszałek Daszyński: Jest pan moim gościem, więc nie chcę z tego, co pan mówi, robić użytku.

Pan Marszałek Piłsudski: Z czego?

Pan marszałek Daszyński: Pan mówi, że robię głupstwa.

Pan Marszałek Piłsudski: Ja nie jestem gościem, jestem tu oficjalnie!

Pan marszałek Daszyński: Ja też oficjalnie!

Pan Marszałek Piłsudski: Więc proszę pana o trzymanie języka (uderzenie w stół ręką) i pytam pana, czy zamierza pan otworzyć sesję?

Pan marszałek Daszyński: Pod bagnetami, rewolwerami i szablami nie otworzę.

Pan Marszałek Piłsudski: To pańskie ostatnie słowo?

Pan marszałek Daszyński: Tak jest.

Pan Marszałek Piłsudski: kłania się lekko i, nie podając ręki, opuszcza gabinet marszałka Daszyńskiego. Przechodząc przez salonek pana marszałka Sejmu, mówi głośno: To durne!)

1) Odnosi się do faktu, że ówczesny dyrektor Biura Sejmu, Pomorski z polecenia marsz. Daszyńskiego zwracał się do oficerów z żądaniem opuszczenia przedsionka sejmowego. (Nazwanie dyr. Biura Sejmu — fagasem, również charakterystyczne dla Piłsudskiego. — dop. „Głosu”).

2) Tekst według publikacji zamieszczonej w tomie IX Pism zbiorowych Józefa Piłsudskiego, W-wa 1937 r.

Sesja zwyczajna Sejmu została zwołana na dzień 31 października 1929 r.

Pierwsze posiedzenie miało się odbyć tego dnia o godzinie 16. W hallu zgromadziło się w tym czasie kilkudziesięciu oficerów.

rów. Piłsudski, przyjechał do Sejmu pięć minut przed godz. 16 i przez ppłk. Becka, szefa swego gabinetu, zawiadomił Daszyńskiego, że przybył na posiedzenie w roli zastępcy premiera Świąłskiego.

Daszyński uznał pobyt oficerów w przedsionku sejmowym za akt presji, oświadczył o otwarciu posiedzenia i wysłał pismo do prezydenta Mościckiego z zawiadomieniem, że wobec „wdarcia się przemocą do gmachu sejmowego przeszło 30 uzbrojonych oficerów” nie może wykonać zarządzenia Prezydenta o zwołaniu sesji sejmowej.

Piłsudski, który oczekiwał otwarcia posiedzenia w pokoju przylegającym do sali sejmowej i który o fakcie wysłania przez Daszyńskiego wspomnianego pisma nie był zawiadomiony, wszedł po godzinie 17 do apartamentów Daszyńskiego w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego i szefa swego gabinetu ppłk Becka.

Przebieg rozmowy pomiędzy Piłsudskim a Daszyńskim został podany do publicznej wiadomości w sprawozdaniu Składkowskiego i Becka dnia 3 listopada 1929 roku.

W zacięciu brały udział cztery czołowe postacie polityczne 20-lecia międzywojennego. Józef Piłsudski, w owym czasie minister spraw wojskowych, w rzeczywistości dyktator, sprawujący swą władzę za parawanem legalnych instytucji demokratycznych. Ignacy Daszyński, przywódca prawicy socjalistycznej, świetny mówca, wy-

bitny parlamentarzysta. Felicjan Sławoj-Składkowski, minister spraw wewnętrznych, późniejszy premier, wyjątkowo i przysłowiowo nieinteligentny, zupełny alfabet polityczny, ślepo posłuszny Piłsudskiemu. Wreszcie Józef Beck, dyr. gabinetu Piłsudskiego, późniejszy minister spraw zagranicznych, w swoim czasie polski attache wojskowy w Paryżu, wydalony z Francji za szpiegostwo na rzecz Niemiec, niebezpieczny intrygant, chorobliwie ambitny i zarozumiały.

Oni to spotkali się 31 października 1929 roku w gabinecie Daszyńskiego. Okoliczności zajścia, które poprzedziło ich spotkanie, są charakterystyczne dla metod działania piłsudczyzny: bojówka wiernych legionowemu komendantowi oficerów udaje się do Sejmu, by tam swą obecnością a może i wkroczeniem w odpowiedniej chwili na salę posiedzeń, wpłynąć na przebieg obrad. Zamiast premiera Świąłskiego przybywa Piłsudski. Wszystko jest więc z góry ukartowane.

W budynku sejmowym awantury i burdy. Piłsudski z właściwą sobie brutalnością, pewny zupełnej bezkarności, nazywa marszałka Sejmu durniem. Świadkowie za zezwoleniem Piłsudskiego podają całe wydarzenia do prasy.

Sejm i jego marszałek są skompromitowani i bezsilni. Piłsudski wydaje specjalny rozkaz do oficerów, biorących udział w zacięciu sejmowym, chwalać ich postawę i dziękując za wierność.

Oto drobny, ale jakże znamienity fragment dziejów Polski przedwzięsniowej.

Józef Piłsudski, amator i dyletant, który żadnej umiejętności nie posiadał gruntownie i rzetelnie, sprawował w Polsce międzywojennej najwyższe urzędy państwowe. Był premierem, szefem sztabu generalnego, ministrem spraw wojskowych. W roku 1926 dokonał zbrojnego zamachu stanu i przez 9 lat sprawował władzę dyktatorską.

U źródeł wielu tragicznych nieszczęść Polski przedwzięsniowej leżała działalność Piłsudskiego. Na niego spada odpowiedzialność za katastrofalny stan armii w 1939 roku. On był twórcą zgubnej polityki zagranicznej. On też ponosi winę za złe stosunki społeczne, gospodarcze i narodowościowe w kraju, rządzone przez bezgranicznie mu oddaną siłkę legionową.

Awanturnik, brutal, megaloman, wygłaszał mowy, w których sam siebie sławił, po grubiańsku lżył przeciwników politycznych, a na rzeczowe argumenty odpowiadał pogrozkami i chamskim pieniactwem.

Z reporterskich wędrówek

Pyrzycka plama

Pamiętacie swoje szkolne mapy? Mapa Polski — administracyjna, fizyczna, a potem szereg drobniejszych mapek, obrazujących stan zaludnienia, zaludnienia, klasy gleb...

Na tej ostatniej Pyrzyce z okolicą stanowiły wyodrębnioną plamę czarnoziemów. O Pyrzycach poznański ekonomista-geograf, profesor dr Florian BARCINKSI pisał na swych wykładach ze szczególnym naciskiem.

— To jest dziwne miasto — powiadali krotoszyńscy, przyjeżdżający daleko pod Szczecin w celu nawiązania współpracy. — Prawie go nie ma, a jednak pulsuje mocno życiem.

Miasto zaczyna się nagle — jeszcze ze zwalami gruzów, jeszcze z ruinami. Ale równocześnie nie brak rusztowań, nowych murów, oddanych do użytku domów, pawilonów sklepowych, a nawet tu i ówdzie na dachach anten telewizyjnych.

Wielki budynek zwany nie wiadomo czemu ratuszem — lada tydzień przyjmie w swe mury władze miejskie i powiatowe. Olbrzymia, nowoczesna szkoła, oddana została do użytku już zeszłego roku: szkoda wielka, że jej otoczenia nie uporządkowano jak należy. Ale za to intensywne prace trwają przy budowie parku miejskiego, a zdecydowana rekonstrukcja i przebudowa wypalonego gimnazjum na szpital powiatowy — już się rozpoczęła. Wcale okazałe prezentują się nowe sklepy pyrzyckie (właśnie te w pawilonach); nie ma takich na żadnym z poznańskich przedmieść. A już sklepy w nowych blokach przy głównej ulicy Bogusława X — cieszą swym naprawdę wielkomiejskim charakterem.

Prywatna kawiarnia walczy o klientelę z spółdzielczą gospodą. Jedna warta drugiej. Restauracja ma wygląd — z uwagi na kolosalne wrota przesuwane na kółkach po szynie pod sufitem — do zbudowania przypominający stodołę. Obsługa zaś jest rozbrajająca. Na pytanie:

— Czy pani nam poleca (dziś upał) kotlety? — użyskaliśmy odpowiedź:

— Tam ci pod oknem jedli i nic nie mówili...

A w centrum miasteczka — ruch, jak na 5360 mieszkańców, niezwykle. Turkocą chłopskie wozy, wozy z cegłą. Pracują murarze. Nie próżnują miejscowe taksówki. W ogródkach kręca się gospodynie, tam i tu jakiś motocyklista rozkręcający na podwórku silnik — troskliwie go składa. W słońcu praża się na placu magazynowym PZGS-u liczne maszyny rolnicze, których jeszcze nie tak dawno temu próżno by gdziekolwiek

szukać. Robotnicy przekładają na centralnej ulicy chodnik. Nad miastem wisi żar, szczecińskie gazety pisały, że podobnej suszy tutejsza ziemia od roku 1891 nie przeżywała. A urzędnicza obsługa centralę telefoniczną w Prezydium PRN i pełniącą za razem funkcję sekretarki wiceprzewodniczącego, wita miłym słowem:

— Z Poznania? Tam podobno bardzo ładnie...

Gabinet ma już wygląd należyty: fotele, jarzeniówki. Ale stosunki w urzędzie powiatowym jeszcze odrobinkę pionierskie; na drzwiach tabliczka z urzędowym orłem, do przewodniczącego pcha się każdy i w każdej sprawie.

— Jakże zasadnicze problemy stoją do rozwiązania przed wami? — pytamy wiceprzewodniczącego Prezydium PRN, Jana ŁUKASIEWICZA, rodem z Kielecczyny, ale... to

muja tu 48 proc. arealu ziemi uprawnej). Sporo widać tu młodych, szykownych kobiet; są lekarze, choć brak jeszcze ginekologa; dwu architektów podjęło pracę; Prezydium PRN zaangażowało dwu prawników.

Tylko z przemysłem w Pyrzycach nie było, choć pracują zakłady wytwórczości terenu, odlewnia żeliwa oraz mleczarnia i jest na miejscu PGR-owski kombinat warzywniczo-kwiaciarski. Ale nie od razu Pyrzyce odbudowano... A plan siedmioletni rozwoju powiatu, jako drugi w województwie, będzie niedługo uchwalony.

Piękna jest Ziemia Pyrzycka, kraina blisko stu pięćdziesięciu wód z słynnym jeziorem Miedwie na czele. Piękna i żywa. Pyrzyce — inicjatywa i dynamika. Tego nam właśnie potrzeba.

Piotr Życki



ODBUDOWA PYRZYC

już prawie pyrzycczanin. 14 lat...

Do 1950 roku siedzibą powiatu były Lipiany, ale i potem — do 1956 r. — raczej niewiele się w Pyrzycach działo: nie otrzymywaliśmy ani koniecznych środków, ani uprawnień. A przecież to miasto, liczące kiedyś 18.000 mieszkańców, ma możliwości zalecenia swych ran i możliwości rozwoju. Potrzeba nam jednakże najpilniej mieszkań, remontu urządzeń komunalnych, szpitala powiatowego (nieduży — jest), kina.

...I dowiadujemy się, że w tym roku oddano już do użytku 26 mieszkań, 170 izb będzie wolnych po przeniesieniu biur do odbudowywanego ratusza, a dalszych 220 zamierza się uzyskać dodatkowo. Na budowę kina wprowadzić nie będzie w tym roku pieniędzy, jednak wystarczy ich na przygotowanie dokumentacji i położenie fundamentów. Z funduszy zaś zebranych ze sprzedaży w Pyrzycach stu domów — budować się będzie nowe.

— **Gazownia tu jest?**
— W odbudowie.
— **Oczyszczalnia ścieków?**
— W odbudowie.
— **Stacja pomp?**
— W odbudowie.

Wieża ci śniła tylko jeszcze nieczynna. Brakuje nam łaźni, ale basen kąpielowy wyremontowany, czynny. Szpital będzie gotowy w 1962 roku, na 230 łóżek, wszystkie oddziały, nawet chirurgia dziecięca.

— **A sytuacja tu jest?**

Najlepiej charakteryzuje ją rozmach budownictwa. Wystarczy powiedzieć, że tego roku buduje się więcej niż w szeregu ostatnich lat łącznie. Ciekawa jest ta stolica żywej krainy, niedawno dojrzałej bezlitośnie przez junkierskie pijawki (stad dziś PGR-y obej-

Rozwój turystyki w Bułgarii

W ciągu ostatnich dwu lat w Bułgarii nastąpiły korzystne zmiany na odcinku rozbudowy bazy turystycznej.

W latach 1957—1958 w Złoty Piaskach (pierwotna nazwa: Uzum Kum — Długie Piaski) wybudowano 17 nowych domków, 500 domków turystycznych, 4 restauracje, duże kasyno, teatr letni, prosternię ryb, cukiernię, basen dziecięcy, boisko sportowe, centralne garaże, stoiska handlowe i budynki administracyjne. Poprzedni Świątyni Konstantin przemienił się w tym okresie w nowoczesne letnisko — uzdrowisko Warna, gdzie obecnie znajduje się: 8 nowych i 3 stare hotele, 2 restauracje, letnie kino, kawiarnia o przepięknym położeniu, boisko sportowe, kioski itp.

W roku bieżącym zakończy się budowa nowoczesnego ośrodka dla turystów zagranicznych — na Wybrzeżu Słonecznym koło Nesseberu, gdzie stanie 30 hoteli i 50 zespołów domków campingowych o łącznej zdolności recepcyjnej — 1500 łóżek.

Ostatnio w Sofii wybudowano nowoczesny hotel „Balkan”, w Płowdivie — hotel „Trimonium”. Ponadto w kilku innych miastach również buduje się nowe hotele, np. w Burgas i Trnovie.

Inwestorem wymienionych wyżej obiektów turystycznych jest „Balkanturist”, państwowe biuro podróży, które prowadzi obsługę turystów krajowych i zagranicznych.

W Bułgarii stale podnosi się jakość usług turystycznych, a zwłaszcza w zakresie zakwaterowania. Podwyższenie poziomu usług przyspiesza roz-

MIESZANKA prasowa

Król Arabii Saudyjskiej Saud jest ojcem 117 dzieci.

Wystrzeliwanie w chmurach rakiet przeciwdziałało wstawianiu kawałków lodu i tym samym chroni zbiory na polach przed gradem. Koszt wspomnianej akcji, w przeliczeniu na hektar wynosi około dolara.

Około 130 tysięcy podań zgłoszono ostatnio do parryskich władz miejskich na wiadomość o oddaniu do dyspozycji niezamieszanych około 6 tysięcy mieszkań komunalnych.

W amerykańskiej miejscowości Wayerose służbowe psy więzienne zrobiły podkop i uciekły z zakratowanego terenu. Poszukiwają ich obecnie... więźniowie.

Ponad 1,5 miliona kobiet studiuje na wyższych uczelniach w Związku Radzieckim.

Joe Payer, którego wybrano ostatnio szeryfem w miejscowości Komensky w Stanach Zjednoczonych, nie tak prędko obejmie ten urząd, gdyż poprzednio musi odbyć karę w więzieniu za włamanie do stacji benzynowej.

W okresie od 1959 do 1965 r. osiedli się ogółem w Bieszczadach 5 tysięcy rodzin.

W okresie dwóch minionych półroczy przepłynęło przez Kanał Panamski 11.110 statków.

Arcebiskup katolicki dr Francis Grimshaw dokonał ostatnio otwarcia nowego basenu pływackiego w Birmingham. Otwarcie odbyło się w niecodzienny sposób, gdyż po ogłoszeniu mowy inaug. ksiądz arcebiskup zdjął sutannę, ukazał się w czerwonych spodniach kąpielowych, dał nura i przepłynął basen.

Polskie samochody „Star” eksportowane są do Chin, Korei, Turcji, Bułgarii i kilku innych krajów.

Na ulicy...



Prawo i życie

Uchwały zgromadzenia członków spółdzielni

Ustawa o spółdzielniach stanowi, że każdy zainteresowany członek może zaskarżyć do sądu uchwałę walnego zgromadzenia danej spółdzielni, jednakże może to skuteczenie uczynić tylko przed upływem sześciu tygodni od daty zgromadzenia. W praktyce życiowej — postanowienie ma szczególne znaczenie, gdy chodzi o uchwałę wykluczenia członka ze spółdzielni.

Otóż właśnie pewien członek spółdzielni wniósł taką skargę po upływie owego sześciotygodniowego terminu, wobec czego skarga nie została przez sąd uwzględniona.

Odwolując się do Sądu Najwyższego, zainteresowany członek spółdzielni usiłował wykazać, że niezależnie od skargi, jaką należy wnieść w terminie sześciu tygodni od daty walnego zgromadzenia, członkowi spółdzielni przysługuje prawo zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia w dowolnym czasie na zasadach ogólnych. W szczególności dotyczy to — zdaniem zainteresowanego członka — u-

chwały, mocą której członek zostaje wykluczony ze spółdzielni.

Sąd Najwyższy uznał za bezpodstawną wyjątkowość co następuje: Z istoty rzeczy wynika, że spółdzielnia rządzi się samą, jednakże państwo sprawuje przewidziany w ustawie nadzór nad spółdzielczością w ściśle ustalonym zakresie. Jednym z przejawów nadzoru państwa nad każdą spółdzielnią jest właśnie przysługujące członkom prawo zaskarżania do sądu uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni.

Otóż należy oczywiście brzość, by utrzymana została harmonia między zasadą samorządności spółdzielczej a nadzorem państwa nad działalnością poszczególnych spółdzielni. Każde nadmierne szerzenie zakresu nadzoru państwowego nad spółdzielczością może prowadzić do naruszenia tej harmonii.

Jasne jest, że prawo ustanawia krótki, bo tylko sześciotygodniowy termin do zaskarżenia uchwał walnego zgromadzenia członków spółdzielni, by ściśle ograniczyć zakres niepewności co do skuteczności tych uchwał. Leży to w interesie samej spółdzielni i prawidłowej samorządnej gospodarki oraz w interesie społecznym.

Z tych względów należy ustalić, że kontrola przez sąd uchwał walnego zgromadzenia członków spółdzielni musi być ograniczona w czasie, toteż uchwały te mogą być skutecznie zaskarżane przez zainteresowanych członków tylko w ciągu sześciu tygodni od daty walnego zgromadzenia.

W. M.

Bociany przygotowują do odlotu

Kilkadziesiąt bocianów siedzi na łakach pod dalekozniosą woj. kieleckim. Ptaki przebywają na łakach kilka godzin. Mieszkańcy wsi twierdzą, że bociany gromadzą się już przed lotem na południe. (PAP)

...pod arkadami



Fot. (3) — K. Przychodźki

Głos

Folco Lulli, zaczepony przez jedną ze swych starych entuzjastycznych wielbicielek słowami: „Wszystko uwielbiam w panu, z wyjątkiem pańskiej brody” odparł: „Proszę się pocieszyć Jaskawa, pani, wątpię by miała z nią pani mieć kiedykolwiek bliższy kontakt!”

„Kobiety to jednak jakieś parodoksalne stworzenia” — powiedział niedawno znany aktor amerykański Gregory Peck — „chcą żyć na wielkiej stopie, ale nosić małe buciki!”

Znany reżyser włoski Rossellini (były mąż Ingrid Bergmann) zaproponował jednej z wytwórni jugosłowiańskich współpracę w filmie, którego tytuł roboczy brzmi: „Bez biletu powrotnego”. Główną rolę za gra Simone Signoret, która w Cannes zdobyła pierwszą nagrodę. (R)

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanego ogrodnika przyjmie zaraz do pracy Państwowy Dom Dziecka w Kobylnicy, pow. Poznań, Warunki pracy do omówienia na miejscu w kancelarii, telefon Kobiłnica 8. K5673

Majstra produkcji, księgowo-ekonomistę do działu kosztów, magazyniera, dyspozytora zbytu, 4 ślusarzy, elektryka, kobiety i mężczyzn do działu produkcji i transportu zatrudnia Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ulica Bałtycka 85. Dojazd do zakładu zapewniony. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K6116

Absolwentów Studiów Ekonomicznych, specjalność: zagadnienia kosztów w przemyśle, przyjmie zaraz Zakłady Przemysłu Gumowego „Siemil” w Poznaniu. Zgłoszenia lub oferty — Poznań — Starołęka 18. K6202

Inżyniera-spawalnika, inżyniera-miernika, geodetę, inżyniera-mechanika, majstra montażowego oraz ekonomistę ze znajomością kosztów zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” w Poznaniu, ul. Kochanowskiego nr 7. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Adm. Prawny, pokój nr 1. K6216

Zjednoczenie Przemysłu Okuć i Instalacji Budowlanych, Poznań, pl. Wolności 6, poszukuje pracownika na stanowisko księgowego rewidenta. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie, oraz praktyka na samodzielny stanowiątku w służbie finansowo-księgowej. 28108g

Zakład Szkolenia Inwalidów w Poznaniu, ul. Szamotulska 67 zatrudni od 1 września 1959 r. wychowawcę internatu oraz palacza c. o. zaraz. 28169g

Pracownika do księgowości przyjmie zaraz Zjedn. Zakłady Rowerowe Zakład nr 10, w Luboniu k. Poznania, ul. Kolejowa 38/40. Dogodny dojazd autobusem zakładowym lub miejskim. 28167g

Fryzjerów męskich przyjmie natychmiast Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy „Fryzjersko-Kosmetyczna”, Poznań, ul. Garbary 64. K6229

2 sprzedawczyń na pół etatu przyjmie natychmiast Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy „Fryzjersko-Kosmetyczna”, Poznań, ul. Garbary 64. K6230

Optyk na samodzielne stanowisko potrzebuje. Zgłoszenia pisemne: RSP Zegarmistrzowsko-Złotniczo-Optyczna, Poznań, plac Wolności 5. K6231

Technologia drewna, wykształcenie wyższe lub średnie, z praktyką, stolarzy meblowych z przygotowaniem fachowym przyjmie zaraz Skwierzyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Skwierzynie, ul. Poznańska 19. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. K6235

Każdą ilość murarzy, cieśli, robotników, 2 zbrojarzy oraz 2 traktorzystów przyjmie natychmiast Zakład Budowlano-Remontowy PGR Poznań-Naramowice, ul. Naramowicka 150. Warunki wynagrodzenia wg Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Hotel i stołówka na miejscu. K6242

Pracowników fizycznych przyjmie przedsiębiorstwo prywatne, akordowo. Płatna praca akordowo. Zgłoszenia wieczorem. Poznań, Ratajecka 26 m. 101. 27901g

Uczniów w zawodzie malarskim przyjmie. Koliński, Poznań, ul. Polna 17 m. 31. 28102g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinowska 2a, parter. 27889g

Kursy rachunkowości (księgowość, pisanie na maszynach, obsługa maszyn do liczenia, korespondencja) oraz kursy księgowości przemysłowej, handlowej, budżetowej organizuje od września na terenie Poznania i woj. poznańskiego Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy: ul. Noskowskiego 2 (koło Opery), w godz. 18-19, codziennie oprócz soboty, tel. 515-83. K5294

Ucznia przyjmie stolarz, Poznań, Dzierżyńskiego 101 (przy Rynku Włdeckim). 28048g

+

Dnia 17 sierpnia 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany syn, tatuś, zięć i szwagier, przeżywszy lat 29, sp.

inż. Bogusław Krupa

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm., o godzinie 15 z kaplicy na cmentarzu jeżyckim.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA I RODZINA

28882g

+

Dnia 18 sierpnia 1959 r. zmarł nieoczekiwanie nasz długoletni pracownik

Jan Mikołajczyk

odznaczony Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym straciłmy cenionego fachowca, sumiennego i oddanego pracownika, serdecznego kolegi i współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy na cmentarzu jeżyckim.

Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja POZNANSKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO W POZNANIU.

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania

podaje do wiadomości: w związku z rozpoczęciem robót elewacyjnych budynku przy ulicy Zamkowej narożnik Stary Rynek,

ZAMYKA SIĘ

z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego ulicę Zamkową na odcinku od ul. Górną Przemysłową do Starego Rynku oraz ul. Rynkową na odcinku od ul. 23 Lutego do Starego Rynku.

Objazd skierowuje się ul. ul. Górną Przemysłową — Ludgardy i ul. ul. Masztalarska — Włocławek. K 6392

PANSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE

SZCZEPÓWICE - SEPNO

ogłasza LICYTACJĘ

KONI ROBOCZYCH I ZREBAKÓW

na dzień 26 sierpnia 1959 r., godz. 9 w Sepnie, powiat Kościan.

Kierownictwo gospodarstwa K6356

INST. MECHANIZACJI I ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA — ZAKŁAD DOSWADCZALNY W POZNANIU - STRZESZYŃE

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

7 KONI ROBOCZYCH, 5 ZREBAKÓW od 1/2-1 roku.

Sprzedaż wymienionych koni odbędzie się dnia 29 sierpnia 1959 roku, o godz. 10.

K6355

Lekcji pisanie na maszynie, udzielam. Poznań, Plac Wolności 2, III ptr., w podwórzu. 28113g

Kursy kroju i szycia, kursy języków obcych, spawaczy, organizuje TKWP w Poznaniu. Absolwenci kursów spawania otrzymują książeczki spawacza, Zapisy i informacje w sekretariacie przy ul. Lampowej 7, w godzinach od 9-19, sobota od 9-16. K5965

Kupno

Kupię maszyny piekarnicze i cukiernicze w dobrym stanie. Szczegółowe oferty na adres M. Anzickowski, Miłocin, Plac Gen. Świerczewskiego 14. 28180p

Sprężyny rozciągnięte na dwieć gimnastycznych nawet uszkodzone kupię. Stanisławski, Poznań, Siołeczna 26 m. 24. 28030g

Sprzedaż

Sprzedaż ciagnik „Urus” wraz z przyczepą w dobrym stanie. Maria Korytowska, Gubin, ul. Koszciuszki 23. 22235p

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 638-66 — dzielnica Ostrowiecka. 28089g

Kurczaki leghorn, 5-tygodniowe sprzedam, Poznań, tel. 15-35 lub Śrem, ul. Wiosny Ludów 8. 27794g

Maszynki do mielenia mięsa i kości (kosciarki), gwarantowane poleca hodowcom zwierząt futerkowych Warsztat Mechaniczny, Czesław Siwiński, Łwówek Wlkp., Opaleńskie 5, tel. 142. 21935p

Nowoczesny samochód Chevrolet Bel Air sprzedam. Poznań, Kościuski 103 m. 2, tel. 15-70. 28175g

Sprzedaż kompletny gabinet dentystyczny z fotelami dwuteleskopowymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22033g.

Sprzedaż agregat omiłowany na parę lub z cięgnikiem, elewatorem, na chłodzie, Tadeusz Przybylski, Damaśławek, pow. Wągrowiec. 22512p

Sprzedaż motocykli „Jawa” na 19-kach w idealnym stanie, cena 10.000 zł oraz inkubator na 1.000 jaj, Marian Berger, Gostyń, ul. Tkacka 8. 27828g

Maszynę do szycia beben kowa bez stołu — sprzedam, Poznań, Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 27942g

Sprzedaż maszynę do szycia „Singer” z okragłym czółenkiem. Poznań, Ratajecka 32 m. 24, front, IV piętro. 27958g

Sprzedaż dachowczarkę rolkową, dwufalową typ „Hofmanna”, 350 podkaski, Pielen, Biniew, powiat Ostrów Wlkp. 27954g

+

Dnia 19 sierpnia 1959 r. zmarł w 72 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Władysław Szubert

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CORKI I SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ, WNUCZKA Z MEZEM, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. B. Szyszkowskiego 4.

+

Dnia 19 sierpnia 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 48, sp.

Zbigniew Jakubowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 13.30 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA Z CORKA, SYNEK I RODZINA

28858g

+

Dnia 19 sierpnia 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

Ferdynandowi Kabus

Wielebny Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym, Współlokatorom i Przyjaciołom za okazaną pamięć, wieniec, kwiaty oraz oddanie ostatniego pożegnania, sp.

składa **ZONA** 28418g

POZN. ZAKŁADY MECHANICZNE WZGS

POZNAN, ulica Kolejowa nr 1/3

ogłaszają

II PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCHOZU PÓLCIEŻ. MARKI „OPEL”, 2 litry, ład. 0,5 t., cena wywoławcza 18.000,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 7 września 1959 r., w siedzibie Zakładu przy ulicy Kolejowej 1/3, godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Pojazd oglądać można do dnia przetargu od godz. 9-13 pod podanym adresem. K6374

POW. ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”

W ŚRODZIE, ulica Dąbrowskiego 29

OGŁASZA PRZETARG

na:

1. wykonanie instalacji elektrycznej;
2. wykonanie instalacji c. o. i wodno-kan.;
3. wykonanie regałów sklepowych

w Większym Domu Towarowym w Środzie.

Blizszych danych udzieli Zarząd PZGS Środa. Oferty należy składać na piśmie w terminie do dnia 10 września 1959 r., przy czym oferty składac mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta według własnego uznania bez podania przyczyn. K6371

Mieszkanie 3 1/2-pokojowe, kuchnia, łazienka, korytarz, zamieszanie na dwa mieszkania oddzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27929g.

Studentka IV roku poszukuje pokoju od zaraz lub od października, może być ewentualnie wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27930g.

Zamienie piękne mieszkanie samodzielne, dwa pokoje, kuchnia, korytarz, drugie piętro, na samodzielne trzy pokoje, komfort, względnie dwa pokoje, komfort i pokój oddzielny za dobrą dopłatą. Nowaczy, Chocińskiego 19. 27950g

Samodzielne mieszkanie, trzy-pokojowe, telefon, w Warszawie, zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27964g.

Pracująca szuka pokoju umiarkowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27982g.

Mieszkanie 4 1/2-pokojowe, 1 ptr., front, Jeżyce, zamienie na dwa samodzielne mieszkania, 3-pokojowe oraz pokój z kuchnią względnie duży pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27996g.

Malego pokoiku poszukuje zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27997g.

Tchore hodowlane okazuję sprzedam. Poznań, Wilda, Saperska 81 m. 2. 28010g

Sprzedaż krowę wysoko cielną. Poznań-Górczyn, Kopanina 63. 28022g

Sprzedaż tanio motocykl z przyczepą 500 cm. Poznań, Dąbrowskiego 86 m. 12. 28033g

Sprzedaż motocykl WFM, rowerki dziecięce, stabilizator. Poznań, ul. Szczecińskiej 2 m. 3, od godz. 17. 28035g

Lokale

Odkupię pokój z kuchnią wydzierżawioną lub kawalerkę także przydział spółdzielni mieszkaniowej — na dogodnych warunkach spłaty — już od 15.000 zł poleca Krzesiński Poznań, Świerczewskiego 3 dla 26900g.

Student pracujący, spokojny, poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 28898g.

Ucznia(nice), 14-15 lat przyjmie na pokój z pełnym utrzymaniem. Poznań, Chocińskiego 28 m. 23. 27963g

Zamienie samodzielne mieszkanie 2 pokoje z kuchnią z przynależnościami na pokój z kuchnią z przynależnościami tylko samodzielne, w śródmieściu do drugiego piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27997g.

Parcela jednokomorowa — dowolna zabudowa w Przemierowie (przedmieście Poznań), blisko komunikacji miejskiej — na dogodnych warunkach spłaty — już od 15.000 zł poleca Krzesiński Poznań, Świerczewskiego 3 dla 26900g.

Sprzedaż trzy działki w Antoniku, każda ponad 1.000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27873g.

Gospodarstwa, domy poleca również poszukuje Pośrednik Ostreba, Jarcin, Kilińskiego 2. 28129p

Parcela dowolna budowa 1100 m², letnisk domkiem, pokojem, kuchnią, opłotowane blisko (ul. Dąbrowskiego) 120.000 zł lub idealna połowa oraz wiele innych parceli sprzed. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 28360g

Nieruchomości

Dla reparańców z Zochodu poszukuję w Poznaniu i okolicy — kupna jedno i dwu-rodziny willi, kamienic z wolnym mieszkaniem oraz mniejszych gospodarstw rolnych. Krzesiński Poznań, Świerczewskiego 1. Koncesjonowane Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27963g.

Wydzierżawie, względnie kupię ogrodnictwo, dobrze zaprawione. Zgłoszenia: Stefan Nowak, Czarnków, Rzemieśnicza 11. 27963g

Sprzedaż gospodarstwo rolne wraz z zabudowaniami, 8 morgi ziemi, z elektryfikacją, w Tarłówku pow. Czarnków, woj. poznańskie. Zgłoszenia: Jan Konieczny, Wrocław, ul. Traugutta 139 m. 6. 27980g

Sprzedaż na dogodnych warunkach gospodarstwo prywatne, 12 ha ziemi względnie mniej z inwentarzem lub bez inwentarza, położone wsi elektryfikowanej. Bogdan Nowak, Babin, poczta Strzałkowo, pow. Śrepska woj. poznańskie. 27974g

Kupię parcelę pod budowę, w pobliżu komunikacji miejskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27988g.

Sprzedaż okazynie 8 ha ziemi prywatnej w całości lub częściach przy szosie i stacji kolejowej pow. Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27990g.

Willę jednorodzinna, do wykończenia, sprzedam, w tym 6000 m² ziemi. Osielę podmiejskie pod Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27995g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KIN W ZIELONEJ GÓRZE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie nowej instalacji:

CENTRALNEGO OGRZEWANIA I UZBROJENIA KOTŁOWNI

w kinie „Odra” w Nowej Soli z materiałów wykonawczych.

Wszelkich informacji udziela Dział Inwestycyjno-Budowlany WPK w Zielonej Górze, ul. Wandy 17, w godz. od 7-15.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 26. VIII. 1959 r. Na kopercie należy zaznaczyć: „Oferta na wykonanie c. o.”. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1959 r.

K6352

POZNANSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO

IM. KOMUNY PARYSKIEJ

W POZNANIU

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

KARTONÓW Z TEKSTURY LITEJ BRĄZOWEJ nr 25 o wymiarach 70x45x20 cm w ilości ca 3.000 szt. z własnego surowca.

Oferty składac mogą: przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Termin wykonania do 15 listopada 1959 r. Termin składania ofert 5 dni od ukazania się ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi na drugi dzień po upływie terminu ich składania. Oferty składac w Dziale Zaopatrzenia. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K6345

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KIN W ZIELONEJ GÓRZE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie nowej instalacji:

CENTRALNEGO OGRZEWANIA I UZBROJENIA KOTŁOWNI

w kinie „Odra” w Nowej Soli z materiałów wykonawczych.

Wszelkich informacji udziela Dział Inwestycyjno-Budowlany WPK w Zielonej Górze, ul. Wandy 17, w godz. od 7-15.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 26. VIII. 1959 r. Na kopercie należy zaznaczyć: „Oferta na wykonanie c. o.”. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1959 r.

K6352

P.Z.G.S. „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”

W KONINIE

ogłasza

NINIEJSZYM PRZETARG

na wykonanie nowych tynków łącznie z materiami:

950 m² gładkich;
136 mb na gzymsach szerokości 40 cm.

Termin składania ofert do dnia 25 sierpnia 1959 r. W ofertach prosimy podać czas rozpoczęcia i ukończenia robót. Przetarg odbędzie się dnia 31 sierpnia 1959 r., o godz. 10 w naszym gmachu w Koninie, przy ulicy Poznańskiej 56, w pokoju nr 15. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy. K6298

Zguby

Pies bokser zginał. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Miedzińska, Poznań, 23 Lutego 66, telefon 520-82. 28930g

Różne

Osie z kołami na 20-kach i 16-kach do pojazdów konnych dostarcza na dogodnych warunkach Automechanika, Poznań-Jeżyce 14A 17, tel. 334-33. 22847g

</

Rozbudowa KZSO

Około 60 mln zł pochłonie prowadzona obecnie rozbudowa Kaliskich Zakładów Środków Odżywczych, które — jak wiadomo — zaopatrują mieszkańców różnych rejonów w przyprawę bulionową, glutaminian sodu, nadający lepszy smak potrawom i susze różnych warzyw. Po zakończeniu wspomnianych inwestycji kaliskie zakłady znacznie rozszerzą dotychczasową produkcję i zatrudnią — co jest dla kaliszan bardzo ważne — około tysiąca osób (300 dotychczas).

Za kilka miesięcy oddana zostanie do użytku również nowa bulionarnia, budynek administracyjny, magazyny, dobrze wyposażone laboratorium i szatnie dla pracowników. Obecnie montuje się autoklawy, prasy, pompy i kończy montaż 50 tanków do przypraw, o pojemności po 20 tys. litrów każdy.

Wszystkie te zabudowania okalone zostaną zieleniami, a nieco dalej stanie kolonia domków jednorodzinnych. Pracownicy sami po południu, a więc w czasie wolnym, wyrabiają cegły z dużej ilości gliny, wydobytej spod wykopów pod wielkie hale produkcyjne. (1)

Obowiązek — obowiązkiem

Na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego w Krotoszynie zasiadł ostatnio Augustyn Kupec zamieszkały w Krotoszynie. W okresie od 27 listopada 1957 r. do 9 kwietnia 1958 r. jako kierownik sklepu MHD nr 21 w Krotoszynie nie dopełnił on obowiązku na leżytej troski o mienie mu powierzone, przyjmując w sklepie i magazynie osoby tam niezatrudnione, w godzinach pracy znajdował się w stanie nietrzeźwym i nienależycie sporządzał raporty sklepowe, to było powodem niedoboru w wysokości 10 tys. złotych. Sąd skazał Augustyna Kupca na jeden rok więzienia.

Władysław Stachowiak przed tym samym Sądem odpowiadał za to, że jako kierownik gospodarstwa Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego przy Zakładach Gazownictwa Okręgu Poznańskiego w Krotoszynie nie kontrolował wydawania węgla, przez co dopuścił do wydania bez odpowiednich dokumentów 1.560 kg opału. Sąd wymierzył Stachowiakowi karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

UWAGA, b. mieszkańcy Klecka!

Obywatelski Komitet w Klecku (powiat Gniezno) prosi uprzejmie wszystkich obywateli, których członkowie rodziny zostali zamordowani lub padli w czasie obrony Klecka we wrześniu 1939 roku, o podanie ich nazwisk i imion oraz swoich adresów celem przesłania im zaproszenia na mającą odbyć się 6 września br. uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci pomordowanych. Termin zgłoszeń do 25 bm. na adres Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Klecku powiat Gniezno.

Nie rolnicy lecz stonka gospodarzy

Bardzo duże ilości stonki ziemniaczanej wykryto pod Grodziskiem na polach ziemniaczanych przy lesie ujejskim. Na niektórych działkach sterczą tam tylko same łodygi — widomy znak zarłočnosti stonki i niedbalstwa użytkowników tych gruntów. Pola te należą do Antoniego Pikosza i Stanisława Skiby. Również pole Leona Skubla za stadionem zagrożone jest stonką ziemniaczaną. Jeszcze parę dni a pole podzielić może los innych pól ziemniaczanych. (ss)

Korespondencja z Leszna

Bukiet... uwag

Pod względem zadytmienia śródmieście Leszna mogło by śmiało konkurować z Chorzowem, mimo że nie posiada żadnej huty lub kopalni węgla. Nie ma dnia, ażeby mieszkańcy rynku i okolicznych ulic nie byli zmuszeni zamykać okien przed czarnym, gryzącym dymem, tłukącym się nisko po ulicach.

Sprawcą tych „przyjemności” jest wytwórnia cukrów Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego przy ul. Słowiańskiej.

Jak można by zaradzić tej dymiącej sprawie? Ze względu na przeprowadzony wielki remont i unowocześnienie zakładu, nie da się go przenieść za miasto, choćby to było najlepszym wyjściem z sytuacji. Dyrekcja LZPT winna jed-

Z magazynów — mieszkania

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Rawicy adaptuje niektóre magazyny na mieszkania. Przy pl. Wolności oddało do użytku pracownikom Tartaku budynek po magazynie o 10 izbach dla 4 rodzin. Równocześnie rozpoczęto przeróbkę magazynu przy ul. J. Krasińskiego na mieszkania dla 6 swoich robotników, którzy łożą własny wkład pracy o wartości 110 zł za metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej, resztę zaś pokrywa Przedsiębiorstwo z funduszu zakładowego.

Oddanie tych mieszkań prze widuje się w październiku br. (wt)

Jeszcze jeden pożar

W niedzielę (16 bm.) w gospodarstwie E. Brzykcy w Rabczynie (pow. Wągrowiec) pałstwa ognia padł budynek gospodarczy, a w nim 2 konie, 4 krowy dojne, 4 jałowice, 8 świń i 2 uprząże konne. Straty przekraczają 70.000 zł. Dzięki OSP z Rabczyna i Wągrowca oraz miejscowej ludności uratowano drewnianą stodołę pełną zboża i dom mieszkalny.

Przyczyny pożaru nie ustalo. (kdw)

Drobiazgi

Poważną część zboża do punktów skupu dostarczyły PGR-y powiatu wrzesińskiego. Między innymi PGR Sokołowo odstawiło 1.590 kwintali zboża, tym samym wykonując cały swój plan roczny. (kst)

Wągrowiecki Inspektorat Powiatowy PZU w ciągu siedmiu miesięcy tego roku wypłacił odszkodowanie za 900 szkód z tytułu ubezpieczeń majątkowych na kwotę 2.654.490 złotych. Obecnie z tytułu tych szkód ma do wypłaty 446 tysięcy zł.

Jak z powyższego wynika co siódmy rolnik otrzymał odškodowanie z Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. (kdw)

ODPOWIADAMY

J. Wojciechowski — Kościan, Li dia Poworska — Biskupice, Jan Zychliński — Ostrowo Wlkp., Bolesław Tymek — Kamiennik, Stefan Strzyżewski — Stępczowo, Gieryn — Pyzdry, Leon Binek — Gądk, K. Andrzejak — Grochowski. Na listy odpowiadają w terminie późniejszym (z powodu urlopu).

Stala czytelniczka — Jarocin. — Jak nas zawiadania Prez. Pow. Rady Narodowej w Jarocinie, Teresa Poznańska jest technikiem dentystycznym i pracuje w pełnym wymiarze godzin w Protezowni Dentystycznej w Jarocinie od 1 stycznia 1954 r. P. T. Poznańska oświadczyła, że nie przyjmuje żadnych chorych u siebie w domu i stawiany jej zarzut jest nieprawdziwy. (4309).

nak w jak najszybszym czasie przystąpić do podwyższenia zbyt niskiego komina.

Prawdziwą udręką ludności, zamieszkałej przy ul. Różanej, jest fatalny stan „kocih łbów”. W dniu deszczowej sytuacji pogarsza jeszcze brak oświetlenia. Na tę samą bolączkę narzekają mieszkańcy ul. Jagiellońskiej. Chodniki przy tej ulicy, wykonane z cegieł, mocno się już wysłuziły.

Budynek byłego Hotelu Polskiego (siedziba Klubu Fabrycznego „Stella”) swym wyglądem (poodpadany tynk itp.) nie przynosi też uroku miastu przy ul. Bolesława Chrobrego, którą przejeżdża w drodze do Poznania i Wrocławia wielu turystów. Ponadto w tym domu pozabijane deskami otwory okienne na pierwszym piętrze świadczą o istnieniu niewykończonych pomieszczeń. I tu należałoby coś zrobić.

Miejska Biblioteka Publiczna z roku na rok zwiększa swój księgozbiór i zdobywa coraz więcej czytelników. Od pewnego czasu Biblioteką interesują się również szczeni. Dostają się one do wewnątrz przez dziury i otwory w podłodze przy listwach. Wykładana trućina wobec smakotyków, znajdujących się w sąsiedztwie u reżników i piekarzy, nie odnosi żadnego skutku. Interwencje o przeprowadzenie koniecznego remontu podłóg i zagrzebionych ścian do tego czasu nie odnosiły skutku. A można było to zrobić przy przeróbce instalacji elektrycznej.

Z wielkim zadowoleniem przyjęto tu nową samochodową polewaczkę. Radość trwała jednak krótko. Spryskuje ona tylko główne ulice i rynek, zapominając że na periferiach też się kurzy. Również i kierownictwo stacji kolejowej, do której należy utrzymanie czystości ul. Dworcowej powinno się dogadać z Prezydium MRN w sprawie polewania i tego odcinka ulicy.

Wiosną tego roku długo trwało przebrukowanie najruchliwszej ulicy G. Narutowicza. Niestety, o jakości „dobrej roboty” świadczy nowe liczne wyboje, które niestety jednemu kierowcy dały się już we znaki.

Dobrze utrzymany swego czasu park przy dworcu kolejowym, obecnie odstrasza przechodni. Zarosnięte chwastami ganki, zaśmiecone trawniki, świadczą o pracy kolejarzy, odpowiedzialnych za ten resort. M. R.

Sierpień	Imieniny
21	Joanny, Franciszki
piątek	Święto: wsch.: g. 5.27 zach.: g. 19.50

Teatry

W POZNANIU JUTRO:

POLSKI — g. 19.30 „Don Alvaroz”; NOWY — g. 19.30 „Woyzeck”; OPERETKA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; pozostałe — nieczynne.

W TERENIE DZIŚ:

KALISZ — „Ożenek”;

Kina

KALISZ — Syrena „Mord w Berlinie” (niem. 16 l.); Stylowe — „Baza ludzi umarłych” (polski 18 l.); Wolność — „Skrzydłowana” (węg. 18 l.); Gniezno — Lech „Francis — mól, który mówi” (USA); Polonia — „Zemsta z grobu” (franc. 18 l.); OSTROWO — Roma „Gorzkie zwycięstwo” (franc. 14 l.); Słonec — „Skrzydłowana” (węg. 18 l.); LESZNO — Panorama „Wakacje z Moniką” (szwedzki 18 l.); PILA — Iskra — „Paryżanka” (franc. 18 l.); Lotnik — „Morderca mieszka pod 21” (franc. 18 l.).



Na zdjęciu — fragment środowego meczu piłkarskiego Legia W-wa — Łódzki KS. CAF — Fot. Langda

Aż osiem meczów ligowych już w sobotę

Tylko jedno spotkanie I-ligowe piłkarzy (Polonia Bytom — Ruch) odbędzie się w najbliższą niedzielę. Pozostałe cztery mecze trzeciej kolejki spotkań rundy jesiennej odbędą się już w sobotę.

Są to mecze (gospodarze na pierwszym miejscu): Cracovia — Legia, Górnik Zabrze — Polonia Bydgoszcz, Łódzki KS — Lechia, Górnik Radlin — Pogoń. Szóste spotkanie (Gwardia — Wisła 1:1) odbyło się już w ub. tygodniu.

W sobotę odbędą się także

Kolejna porażka Łódzkiego KS

Wczoraj w Warszawie rozegrano mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Legia — Łódzki KS, w którym łodzianie ponieśli trzecią już z kolei porażkę w drugiej rundzie rozgrywek. Legioniści zwyciężyli — 5:3 (3:0), dając w pierwszych trzydziestu minutach po raz bardzo ładnej, a przy tym skutecznej gry. W tym okresie warszawiaczy zdobyli aż trzy bramki.

Strzelcami ich dla Legii byli — Brychcy — 2. Ciupa, Zienta i Strzykowski (z karnego), a dla ŁKS-u — Jezierski, Szymborski i Soporek.

Spotkanie to miało się odbyć dopiero we wrześniu br. Przełożono je jednak na termin wcześniejszy, aby ŁKS-owi umożliwić rozegranie meczu z mistrzem Luxemburga o klubowy Puchar Europy.

Poniżej zamieszczamy aktualną tabelkę I ligi piłkarskiej. Zwracamy uwagę, że Gwardia, Legia, Łódzki KS i Wisła rozegrały już po czterech spotkaniach, a pozostałe zespoły tylko po trzy.

1. Górnik (Zabrze)	19 33:14
2. Legia (Warszawa)	19 23:14
3. Polonia (Bytom)	18 29:13
4. Gwardia (Warszawa)	14 21:16
5. Łódzki KS	14 21:19
6. Ruch (Chorzów)	14 18:17
7. Wisła (Kraków)	14 21:20
8. Polonia (Bydgoszcz)	13 16:23
9. Lechia (Gdańsk)	12 8:9
10. Pogoń (Szczecin)	8 15:27
11. Cracovia	8 15:23
12. Górnik (Radlin)	7 6:26

Radio

Program I

15.30 — z życia ZSRR; 16.05 — aud. aktual.; 16.15 — nad książką mi Aleksandra Tołstoja; 17.15 — tematyka batalistyczna w muz. symf.; 18.05 — spotkanie z pisarza mi; 18.25 — konc. ork. PR w Krakowie; 19.05 — encyklopedia radio; 19.15 — polska muz. ludowa; 19.26 — „Świt poety” — aud. w 15 rocznicę śmierci L. Szeuwałda; 20.26 — sport; 20.40 — ze wsi i o wsi; 20.55 — pięć minut o wychowaniu; 21 — mel. tan.; 21.15 — pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 — gra sekcji PR; 22.10 — muz. tan.; 22.27 — muz. kameralna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20 i 23.

Program II (Poznań)

15.30 — dla dzieci „Zuchy, niedołągi i reszta”; 16 — utwory fortep. w wyk. S. Askenskiego; 16.30 — polskie piosenki; 17.05 — muz. lud.; 17.35 — sport; 17.40 — pozn. konc. życzeń; 18.25 — fel. M. Jorsta; — 18.35 — muz. i aktual.; 19.05 — gra ork. Guy Lombardo; 19.15 — wiersze Filipa Senpaulita; 19.30 — „Praska wiosna — 1959”; 21.05 — sport; 22.05 — „Podwładny” słuch. 23.08 — ze świata jazzu; 23.38 — muz. tan.; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 19, 20.41 i 23.50.

Telewizja

19.15 — magazyn dla dzieci; 20 — dziennik; 20.20 — przegląd gospodarczy; 20.35 — film fab. prod. włoskiej „Młodzi przyjaciele” od lat 10.

Pierwszy rekord

Komitet Organizacyjny Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów, które po raz pierwszy w historii tej dyscypliny sportu rozegrane zostaną w Warszawie (28. IX — 4. X. br.) otrzymał już zgłoszenia z 22 państw. Na macie w Warszawie zobaczymy ponad 120 zawodników, co jest rekordową liczbą uczestników. (PAP)

Kongres wioślarzy

W Macao obradował kongres Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej. Przewodniczącym Federacji wybrany został ponownie Thomas Keller (Szwajcaria). Organizatorem przyszłorocznych mistrzostw Europy będzie Wielka Brytania, a w 1961 r. — Czechosłowacja. (PAP)

Zgłoszenia

hokeistów na Olimpiadę

W Montrealu obradowała Międzynarodowa Liga Hokeja na Lodzie (LIHG), która jest najwyższą władzą na świecie w hokeju amatorskim. Podano do wiadomości, że w turnieju olimpijskim w 1960 r. w Squaw Valley będzie startowało najmniej 8 zespołów: USA, Kanada, Japonia, Niemcy, ZSRR, Szwecja, Szwajcaria i Czechosłowacja. Mistrzostwa świata w 1961 r. odbędą się w Szwajcarii, a w 1962 r. w USA. (PAP)

Lekkoatleci Gwardii jadą do NRD

Lekkoatletyczne reprezentacje młodzieżowe Federacji Sportowej Gwardia i Federacji Dynamo (NRD) rozegrają 12 i 13 września br. w Dreźnie spotkanie w konkurencjach dziewcząt i chłopców. Z poznańskiej Olimpijki wyznaczono: Marię Przybylską, Emilię Hejną, Krystynę Nowakównę, Urszulę Juchniewicz, Grzegorza Maciejewskiego, Andrzeja Ławniczaka, Witolda Końskie go, Krzysztofa Włodka, Edwarda Krolla oraz jako trenera — Stefana Józefowicza. (p)

Z owalną piłką na stadionie w Ostrowie

Zainteresowanie ostrowskiej publiczności pierwszym występem rugbyistów jest nie małe. Dyscyplina ta od kilku lat zdobywa coraz więcej miłośników.

Mieszanka sportowa

Udział wielokrotnego reprezentanta Polski w hokeju na trawie Ryszarda Marca w meczu Polska — Anglia 23 bm. nie jest jeszcze pewny. O ile lekarze nie zgodzą się na jego udział w meczu, zastąpi go Dąbrowski. Poza tym skład polskiej jedenastki nie ulegnie żadnej zmianie.

Sekcja bokserska KS Poznań została rozwiązana. Zawodnicy zasilili częściowo barwy „Grunwaldu” i „Olimpii”.

Sekcja hokeja na trawie po znaskiego AZS otrzymała za prośbą na dwa mecze do Bukaresztu. Zawody odbyły się mają we wrześniu br.

Turniej piłkarski LZS-ów w Wągrowcu

W turnieju piłki nożnej o puchar przechodni, ufundowany w 1958 r. przez PZGS Wągrowiec wzięły w tym roku udział trzy drużyny. W 40-minutowych meczach padły następujące wyniki: LZS Skoki — LZS Mieścisko 6:1, LZS Damasławek — LZS Skoki 1:2, LZS Damasławek — LZS Mieścisko 0:1.

Puchar przechodni obroniła drużyna LZS Welnia Skoki. (kdw)

Sprawa zająć w Środzie

Wszystkich Czytelników ze Środy, którzy — w odpowiedzi na naszą notatkę p. Gorszą zająć w Środzie — przysłali nam listy informujemy, że sprawę tę rozpatruje specjalna komisja powołana przez Polski Związek Hokeja na Trawie. Po jej decyzji do sprawy tej powrócimy.

(red.)



Bramkarz reprezentacji jednej z drużyn hokejowej Anglii — Bunnell (na zdjęciu) w nieodmownym meczu z Polską, gdzie bronił swych barw po raz pierwszy. Uchodzi on za bardzo zdolnego, spokojnego i opornego zawodnika, który zdołał przetrwać bardzo trudną do przebycia zaporę. Przekonamy się o tym zresztą w niedzielę na Stadionie im. „22 Lipca”. CAF — Fot.